P r o t o k ó ł Nr 32/2018
z Komisji Budżetowej
z 11 kwietnia 2018 r.

W posiedzeniu Komisji uczestniczyli wszyscy członkowie Komisji, 5 osób, przewodniczył radny **Jan Filas** przewodniczący Komisji.

Ponadto uczestniczyły:

1. p. Barbara Dybczak – Wójt Gminy Skoroszyce,
2. p. Jadwiga Piela – Skarbnik Gminy,
3. p. Aleksandra Masiowska – Michułka – Kierownik GOPS.

Porządek posiedzenia był następujący:

1. Zaopiniowanie uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej.
2. Zaopiniowanie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2018 rok.
3. Zaopiniowanie uchwały w sprawie zaciągnięcia długoterminowej pożyczki w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Opole.
4. Rozpatrzenie skargi p. H. Adamus na działalność Wójta Gminy – zaopiniowanie uchwały.
5. Rozpatrzenie skargi p. J. Filasa na bezczynność Wójta Gminy – zaopiniowanie uchwały.
6. Zaopiniowanie uchwały w sprawie zmian uchwale Nr VIII/44/2015 Rady Gminy Skoroszyce.
7. Sprawy różne.

- Ocena Zasobów Pomocy Społecznej.
- Zaopiniowanie uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie zasad udzielania dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków.

Na wstępie **p. Wójt** poprosiła o wprowadzenie do porządku posiedzenia dwóch spraw. Pierwsza to Ocena Zasobów Pomocy Społecznej, dryga to projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie zasad udzielania dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków.

Następnie przewodniczący zapytał członków komisji, czy są za wprowadzeniem zaproponowanych przez p. Wójt tematów do porządku posiedzenia.
Komisja przyjęła wniosek p. Wójt jednogłośnie 5 głosami „za”.

Ad 1, 2, 3

Tematy przedstawiła **p. Skarbnik Jadwiga Piela.**

Zmiana wieloletniej prognozy finansowej jest podyktowana zaciągnięciem pożyczki długoterminowej w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Opolu. W związku z tym wszystkie zapisy muszą być zgodne.

Pożyczka w Wojewódzkim Funduszu będzie zaciągnięta na 2% na zadanie termomodernizacji budynku szkoły w Chróścinie. Po przetargu okazało się, że w budżecie jest za mało środków na wykonanie zadania. Obligują nas terminy, w takim przypadku należy przetarg unieważnić lub zabezpieczyć brakującą kwotę. Zdecydowano o zaciągnięciu pożyczki, a wyłączając nasze środki na to zadanie, które okazało się i tak niewystarczające, możemy wprowadzić i sfinansować inne zadania, które dzięki pożyczce w wysokości 500 000,00 zł można zabezpieczyć, a które zostaną omówione przy projekcie zmian w budżecie na rok bieżący.

Nie było pytań.

W sprawie zmian w budżecie p. Piela na wstępie wyjaśniła zapisy załącznika Nr 1 w sprawie wprowadzenia zwiększenia dochodów do budżetu.
83 000,00 zł – otrzymaliśmy z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych na budowę drogi w m. Czarnolas do osiedla. Został złożony w odpowiednim momencie wniosek o środki z tego funduszu. Wniosek został rozpatrzony pozytywnie.
526 084,00 zł – jest to kwota, którą wprowadzamy na zadanie przebudowy dróg gminnych w Makowicach. Na poprzedniej sesji wprowadzaliśmy kwotę ponad 246 452,00 zł, przy czym p. Wojewoda obiecał, ze po przetargach w województwie otrzymamy zapewnione nam wcześniej decyzją środki w wysokości łącznej ponad 870 890,00 zł w finansowaniu 50/50 kwalifikowanych kosztów, w naszym przypadku jest to kwota 772 566,00 zł, w związku z tym wprowadzamy różnicę do tego, co otrzymaliśmy wcześniej.

p. Wójt – wyjaśniła, że rozmawiała z p. Wojewodą i zapytała dlaczego otrzymaliśmy tylko część dotacji do dróg w Makowicach, a wnioskowaliśmy o wiele większą kwotę. Wojewoda wyjaśnił, że na jego polecenie wykonano przetargi na podobne inwestycje w województwie do końca marca br., a gminy, które znalazły się na liście rankingowej mogły w rezultacie otrzymać pełne zabezpieczenie finansowania zadań w proporcji 50/50.
Uważam, że należą się podziękowania p. Wojewodzie, że dotrzymał danego słowa i otrzymalismy pełne dofinansowanie inwestycji,

99 322,00 zł to środki z PROW na zadanie modernizacji świetlicy wiejskiej w m. Czarnolas poprzez dostosowanie jej do zmian klimatycznych oraz korzystania przez osoby niepełnosprawne.

Następnie omówiła kolejne zadania wprowadzone do projektu budżetu:
- 150.000,00 zł przeznacza się na remont kapitalny dachu na świetlicy w Starym Grodkowie,

p. Wójt – wyjaśniła, że w roku ubiegłym zaplanowała w budżecie środki na remont dachu w wysokości 30 000,00 żeby przestał przeciekać wiedząc, że trzeba dokonać zmian konstrukcyjnych. Teraz ma już konkretne wyliczenia i zdecydowała, żeby wykonać dach spadzisty, z blacho dachówki, który będzie bardziej funkcjonalny, do którego nie trzeba będzie ciągle wracać i poprawiać, jak do tej pory. Nie chce roztrząsać już sprawy, ale powszechnie wiadomo, kto był inspektorem nadzoru tego dachu. Nie został on wykonany zgodnie ze sztuką budowlaną. Niemniej jednak zaistniała możliwość wygospodarowania środków w budżecie w wysokości 150 000,00 zł na to zadanie.

Przew. Filas – zasugerowała pani, że jest to błąd w sztuce budowlanej, więc skoro jest znany wykonawca, to uważam, że powinno powołać się rzeczoznawcę i od wykonawcy zażądać rękojmi, żeby zrobił to tak, jak należy,

p. Wójt – Pod warunkiem, że sprawa się nie przedawniła, a jak wiem dach w Starym Grodkowie to sporo lat wstecz. Jest tam problem z tzw. dylatacją, która łączy poszczególne elementy. Poza tym jest to defekt tzw. płaskich dachów, a nasze remizy w latach osiemdziesiątych były tak zaprojektowane i tak zbudowane, ważne, że można wygospodarować środki i zrobić inny, bardziej funkcjonalny dach ze spadem.Wykonac go tak, żeby móc nie wracać do tej sprawy przez długi czas.

p. Skarbnik – kolejną pozycją w planie zwiększenia wydatków jest kwota 10 000,00 zł. w ostatnim czasie zaistniała taka potrzeba zaopiekowania się zwierzęciem domowym, które w wyniku kilku zdarzeń zostało odebrane mieszkańcowi Skoroszyc i umieszczone w gospodarstwie zastępczym w gminie Skoroszyce. Zabezpieczono środki w wysokości 10 000,00 zł do końca tego roku. Jest to stawka 22,00 zł dziennie, podpisana została stosowna umowa na opiekę i wydatkowanie tych środków, chodzi o jałówkę, która po rozwodzie właścicieli była sprawczynią konfliktu. Sprawa została skierowana do Prokuratury, będziemy czekać na rozstrzygnięcie, a do tej pory musimy się nią zaopiekować. Kolejną pozycją jest kwota 155 000,00 zł na dokumentację i budowę chodnika w Sidzinie na ul. Powstańców, będzie to etapowanie zadania.
Kolejne zadanie to opracowanie dokumentacji i wykonanie I etapu drogi gminne w Brzezinach na działkach do cmentarza.
Będziemy starać się o środki od Wojewody.

p. Wójt – do 15 kwietnia br. jest nabór wniosków na takie zadania, miejmy nadzieję, że nasze wnioski uzyskają akceptację.

p. Skarbnik wymieniła kolejne zadania, na które będzie zaciągnięta pożyczka, aby mogły zaistnieć nowe zadania i zrealizowane te już zapisane w budżecie, ale po przetargach okazało się, że nie mamy ich całkowitego zabezpieczenia, tak jak to jest w zadaniu „Termomodernizacja obiektów w Zespole Szkolno – Przedszkolnym w Chróścinie.

Radna Klimas – czy droga do osiedla Zacisze w Chróścinie po tym etapie będzie już zakończona ?

p. Wójt - tak, to będzie drugi etap i będzie zakończona.

p. Skarbnik – przedstawiła kwotę deficytu, który po zaciągnięciu pożyczki w wysokości 500 000,00 zł będzie wynosił 5 852 512,00 zł.

Radna Klimas – bardzo dobrze się zadziało, bo mamy o wiele więcej pieniędzy na różne zadania w budżecie.

Nie było więcej dyskusji, przewodniczący zapytał o opinię w sprawach przedstawionych projektów uchwał.

Komisja pozytywnie zaopiniowała przedstawione projekty uchwał.

Ad 4

Sprawa skargi p., Adamus na działalność Wójta.

Przew. Filas- stwierdził, że zapewne wszyscy zapoznali się z wykazem działań Wójta Gminy w zakresie przymuszenia właściciela posesji do uprzątnięcia tego terenu. Zapytał, co członkowie komisji sądzą na ten temat,

Radna Kalisz – analizując te wyjaśnienia uważam, że skarga jest niezasadna,

Radna Słowiak – powiedziała, że rozmawiała z jedną osobą z Chróściny na temat zagrożenia dla środowiska, jeśli ktoś by to podpalił, twierdzi, że jak najbardziej te odpady stwarzają wielkie zagrożenie dla wszystkich. Jest inna kwestia, ja nie obarczam tego właściciela, że przyjął te odpady do siebie, ale Sołtys mógł wcześniej zadziałać i zasugerować mu, żeby to pakował do worków i po trochę oddawał, to już teraz nie byłoby tego problemu, bo ja tu zaczynam się bać, co to może być, jak to ktoś podpali,

Przew. Filas – mieszkam niedaleko, około 200m od tej posesji i mogę powiedzieć, że jest to zagrożeniem dla mieszkańców. Aby wrócić do historii złożenia tych odpadów, chcę powiedzieć, że teren, na którym wysypano te odpady jest miejscem po byłej stodole, która się zawaliła, a z której zostały tylko ściany boczne, bo się zawaliła Pod osłoną nocy przywieziono te odpady w ilości kilku ciężarówek i wysypano. Jest to gotowe paliwo energetyczne, czyli zmielone plastiki. Później ten pan tłumaczył się, że to nie jest jego, że syn to przywiózł na chwilę, że wziął za to pieniądze, a jemu nic do tego. Zapewniam państwa, że jego nie stać na to, żeby wynająć samochody, żeby mu to wywiozły z posesji , o ile się orientuję, to ma jakąś skromną rentę i na pewno nie stać go na to, to będzie lata trwało zanim się z tej renty uzbiera cokolwiek na wywiezienie tego. Powstaje zatem pytanie jak to zrobić, żeby to usunąć. Sytuacja jest patowa, p. Wójt wykazała, że gmina przerzuciła tonę papieru w tej sprawie, ale faktycznie rozwiązania problemu nie ma. Jeszcze raz powiadam, że ten pan nie jest w stanie wynająć 3 lub czterech samochodów, załadować własnymi rękami i to wywieźć, bo finansowo i organizacyjnie nie stać go na to, bo to jest człowiek niewydolny. Skoro więc stosowne urzędy zajmują mu część emerytury, to uważam, że należałoby mu to wywieźć, a z tych zajętych pieniędzy spłacać ten transport, bo w obowiązku gminy jest utrzymywanie porządku. Z czasem za kilka lat z tych pieniędzy zostanie to spłacone. Takie jest moje zdanie. Ja nie twierdzę, że gmina nic nie zrobiła, ale obowiązkiem gminy jest podjąć realne działania w tym zakresie, żeby zrobić z tym porządek, bo realnie oceniając sytuację, to ten pan nic w tym zakresie nie zrobi, bo nie jest w stanie tego zrobić, jak już mówiłem jest życiowo niewydolny. Gmina powinna to wywieźć za niego i dochodzić później swoich praw, bo to grozi wielkim niebezpieczeństwem, a po Chróścinie chodzi taki człowiek, któremu nigdy nie wiadomo co do głowy przyjdzie. Te odpady znajdują się naprzeciw tej pani, która pisała skargę, to naprawdę jest niebezpieczne także dla innych mieszkańców i mieszkańcy oczekują podjęcia stosownych działań,

p. Wójt – powiedziała, że sposób wypowiedzi p. przewodniczącego jest bardzo trudny, godzący w godność osobistą drugiego człowieka, w wypowiedzi użył kilka razy takich określeń, że każdy człowiek czułby się urażony. A chodzi o to przede wszystkim o to, żeby znaleźć wspólnie rozwiązanie. To zrozumiałe, że panu przewodniczącemu chodzi o swoich wyborców, ale w swoich wypowiedziach nie można obrażać innego człowieka. Jak można powiedzieć, że „p. Wójt przerzuciła tony papieru „? Gdzie te tony papieru? przecież chodzi nam o to, żeby rozwiązać problem, a nie o to żeby obrażać innych, mnie. Czy pan nie potrafi tego zrozumieć?

Przew. Filas – na tak postawione pytanie nie ma żadnej odpowiedzi, skoro pani pewnych sformułowań nie rozumie,

p. Wójt – w takim razie niech to zostanie pytaniem retorycznym, bo chodzi nam wszystkim o to żeby znaleźć jak najbardziej dobre rozwiązanie problemu, ale jak by na to nie patrzeć, to jest to trudne.

Radna Słowiak – dowiedziałam się, że odpady znajdują się nie tylko na jego prywatnej posesji, ale także na drodze gminnej,

p. Wójt – bo ten teren, na którym wysypano te odpady jest nieogrodzony, są to resztki byłej stodoły. Ktoś, kto przywoził te odpady wysypał je z wywrotek do tej byłej stodoły, a że jest to teren nieogrodzony, więc zaczęło się to osuwać na drogę. Warunki atmosferyczne też mają wpływ na to osuwanie.
Chciałam państwu powiedzieć, że nie chciałabym dawać takiego przyzwolenia poprzez usunięcie tych odpadów z terenu prywatnej posesji. Ktoś na swoim terenie zgromadził odpady, nic z tym przez dwa lata nie zrobił, a po interwencji mieszkańców my to będziemy usuwać z pieniędzy publicznych, czyli podatków nas wszystkich, czy to tak ma wyglądać ?

Radna Kalisz – po usunięciu tego nie mamy żadnej gwarancji, że znowu coś tam złoży,

Przew. Filas – ale to się zdarzyło po raz pierwszy, dotąd nigdzie nie było takiego przypadku w całej gminie, nie tylko w Chróścinie, żeby usuwać odpady z prywatnej posesji. Chcę państwu pokazać, że ten człowiek nie jest w stanie tego wywieźć, a odpady stanowią wielkie zagrożenie dla mieszkańców,

p. Wójt – każda miejscowość ma fundusz sołecki, środki, o których sami decydują, w 2018 roku Chróścina otrzymała ok. 30 000,00 zł, może w przyszłym toku udałoby się z tych środków wygospodarować jakąś część kwoty, na pokrycie kosztów usunięcia choćby częściowo tych odpadów, częściowo budżet gminy i wspólnymi siłami pozbędziemy się tego problemu,

Przew. Filas – gdyby pani na zebraniu wiejskim poddała taką propozycję, to musiałaby pani powiedzieć to zimą, kiedy nie ma pomidorów, bo obrzuciliby panią nimi. Jeśli pani sądzi, że społeczeństwo Chróściny zgodziłoby się na to, że z prywatnej posesji usuwa się śmieci ze środków, z których poprawia się świetlicę, czy inne rzeczy, to jest pani w błędzie,

p. Wójt – gdybyśmy odwrócili tę sytuację, jak pan twierdzi mieszkańcom zależy na usunięciu tych odpadów, bo stwarzają zagrożenie, to jak to się ma do tego, co pan powiedział ?

Przew. Filas – zna pani realia społeczeństwa, ludzie chcą, żeby to wywieźć, ale chcą też innych spraw dla wsi i żeby to zrobić jak najmniejszym kosztem,

p. Wójt – jeśli wydam na to środki publiczne, pieniądze podatnika innych sołectw, to kłóci się to z gospodarnością, właściwym wydawaniem środków publicznych,

Przew. Filas – ale odzyska pani te pieniądze, skoro Komornik zaczął je ściągać z emerytury,

p. Wójt – przed chwilą mówił pan, że ten człowiek sam tego nie zrobi, bo jest nieporadny, że to ja mam wywieźć to na koszt wszystkich podatników i czekać aż Komornik nam to odda. Przez ile 20, czy 30 lat ?

Przew. Filas – tak, nawet tyle, bo to jest takie prawo urzędu,

p. Wójt – nie zgadzam, się z tym, jeśli już szukamy dobrego rozwiązania, a mamy strzec pieniądze podatnika, to trzeba wykorzystać wszystkie możliwości. Cieszy się pan autorytetem wśród mieszkańców, jak sądzę, również u p. Majewskiego, to przez dwa lata można było, może dzięki z nim rozmowom na ten temat, szukać rozwiązania, skoro nie było widoków na usunięcie przez tego, kto te odpady przywiózł, można było znaleźć sposoby. Teraz p. Adamus pisze skargę i żąda usunięcia odpadów z pieniędzy podatników Gminy Skoroszyce, aby uprzątnąć prywatną posesję.
W tym gospodarstwie domowym jest jeszcze córka p. Majewskiego z konkubentem i dwojgiem dzieci, więc to nie jest tak, że on mieszka sam i nie zdoła problemu rozwiązać, jest jeszcze syn, który mieszka za granicą,

Przew. Filas – ja z nim rozmawiałem kilkakrotnie, ale on nie widzi większego problemu i nie ma zamiaru zająć się usunięciem tych odpadów, a takich jak on, którzy nie płacą wcale za śmieci i żyją na koszt gminy, jest w Chróścinie sporo, niczym się nie przejmują, ale to nie chodzi o innych, niech sobie żyją jak chcą, dopóki nie stwarza to zagrożenia. Takie zagrożenie dla mieszkańców obecnie zaistniało poprzez te zgromadzone odpady, chodzi mi przede wszystkim właśnie o bezpieczeństwo dla mieszkańców, bo gdyby to ktoś podpalił, to nie wyobrażam sobie nawet skali zagrożenia nie tylko dla samych mieszkańców Chróściny, podobnie jak było z pożarem, swego czasu, na Skorpalu,

p. Wójt – To prawda, nie wszyscy mieszkańcy Chróściny płacą za śmieci, ale żaden nie żąda, aby mu sprzątnąć podwórko. To nie jest tego typu zagrożenie, na jakie się pan powołuje, nie możemy tego w ten sposób porównywać. Ponadto, pani Adamus mija się z prawdą w tym piśmie. Owszem znam tę panią, bo działa w KGW, rozmawiałam z nią parę razy, ale nigdy nie był poruszany ten temat w rozmowie ze mną, nigdy się w rozmowie ze mną nie skarżyła i nie szukała rozwiązania w sprawie odpadów p. Majewskiego.

Przew. Filas – a to ciekawe, bo mnie mówiła, że rozmawiała z panią kilkakrotnie, a pani jej obiecała, że to uprzątnie, jak już wyczerpie inne możliwości.

p. Wójt – p. przewodniczący, wiem, pamiętam, co komu obiecałam.

Radna Słowiak – powiedziała, że analizowała wyjaśnienia na piśmie p. Wójt, jakie środki zastosowała, aby zmusić tego pana do usunięcia odpadów, uważała, że wiele już zrobiono, ale do tej chwili myślała, że może jeszcze trzeba coś zrobić, pomóc mu w tym. Teraz dowiedziała się, że w tym domu nie tylko p. Majewski mieszka, ale też jego córka z rodziną, dlatego tym bardziej jest zła na tę sytuację, że się wcale tym nie interesują, że im to nie przeszkadza, mimo że są w tej rodzinie małe dzieci. Rozumie, że ojciec nic nie powie na syna na Policji, bo to jest rodzic i ona to rozumie, ale nie może zrozumieć tej młodej kobiety, która ma dzieci, że tego brata nie zmobilizuje do usunięcia tych śmieci.

p. Wójt – wyjaśniła następnie kwestię nałożonych grzywien na p. Majewskiego w celu przymuszenia do uprzątnięcia odpadów.
Na początku zastosowano grzywnę w wysokości 3 000,00 zł, po czym córka p. Majewskiego odwołała się od tej decyzji do Samorządowego Kolegium Odwoławczego i sprawa wróciła ponownie do Urzędu. W związku z tym, iż uznała, że być może ta kwota jest dla nich za wysoka, więc została wydana decyzja na grzywnę w wysokości 2 000,00 zł. Nie było żadnej reakcji. W Urzędzie Skarbowym uzyskała informację, że rozpoczęto ściągać należność z emerytury p. Majewskiego. Mam nadzieję, że to p. Majewskiego w jakiś sposób zmobilizuje do działania.

Przew. Filas – myśmy z p. Adamus podjęli inicjatywę mediacji z p. Majewskim, ale on nie jest tematem wcale zainteresowany, przeciwnie, twierdzi, że to nie jest jego, że to syn przywiózł i niech on się tym martwi,

p. Wójt – jeśli się okaże, że w końcu gmina będzie musiała to uprzątnąć i wydać publiczne 22 000,00 zł, szkoda tych pieniędzy, a ponadto jeszcze pokażemy, że dajemy przyzwolenie na podobne działania w gminie. Może się tak zdarzyć, że ktoś inny będzie chciał zarobić nielegalnie i też złoży u siebie śmieci, a później będzie żądał od gminy wywózki, dlatego trzeba znaleźć optymalne wyjście,

Radna Klimas – ja myślę, że Sołtys powinien się spotkać z Radą Sołecką i porozmawiać, jak to rozstrzygnąć. Myślę, że jakąś część środków z funduszu sołeckiego przeznaczyć, przynajmniej rozpocząć takie działania. Nie możemy tak uczyć, że będziemy ludziom wywozić śmieci z ich własnego podwórka.

W wyniku dyskusji nad rozwiązaniem problemu ustalono, że Sołtys, a zarazem radny zwoła zebranie Rady Sołeckiej i przedstawi problem, aby wspólnie go rozwiązać.

Ad 5

Przew. Filas – powiedział, że pozwał organ, bo art. 35 kpa mówi, że organ administracji publicznej ma rozpatrzeć sprawę bez zbędnej zwłoki (zacytował art. kpa), a wyrok NSA uprawomocnił się 14 listopada 2017 r. Sąd odrzucił skargę kasacyjną na wyrok sądowy w sprawie zaskarżonych zapisów złożoną przez p. Wójt,

co do niektórych zapisów w uchwalonym Statucie Gminy. Tak więc od 14 listopada ubiegłego roku jest należność wobec skarżącego w wysokości 150,00 zł i organ w tym momencie powinien te pieniądze wypłacić, bo art. 35 k.p.a. o tym właśnie mówi. Na ten wyrok mogłem na gminę nasłać Komornika, ale nie zrobiłem tego, bo nie chcę gminy narażać na dodatkowe koszty.
Sprawa rozpoczęła się w 2015 roku, kiedy w maju tegoż roku został uchwalony Statut Gminy, nie zgodziłem się z pewnymi zapisami uchwalonego Statutu, dlatego poskarżyłem się na to do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, który przyznał mi rację w części, a chodziło o liczebność klubu radnych. Rada uchwaliła próg pięcioosobowy, natomiast skład liczebny Komisji Rewizyjnej został uchwalony trzyosobowy, a nie pięcioosobowy. Przytaczałem wówczas orzecznictwo w tej sprawie, że jest to niewłaściwe, ale nie posłuchaliście mnie państwo, posłuchaliście radcy prawnego, więc zaskarżyłem te zapisy. Sąd w wyroku uznał moje racje (zacytował kilka akapitów z wyroku). Sąd odrzucił moją skargę w kwestii składu pięcioosobowego Komisji Rewizyjnej, ponieważ w konsekwencji jeśli powstanie klubach trzyosobowy, to z urzędu sama Rada ustali, że wówczas będzie skład pięcioosobowy Komisji Rewizyjnej, bo obligatoryjnie z klubu radny wchodzi do Komisji Rewizyjnej, jest to zresztą zawarte w projekcie uchwały, którą teraz gmina przedłożyła.

Mówię o tym dlatego, że p. Wójt, chociaż nie skarżyłem organu tylko Radę Gminy, w osobie radcy prawnego, który reprezentował p. Wójt przed Sądem, założyła kasację tego wyroku, której odpis posiadam, a w jego treści jest napisane, że Rada Gminy Skoroszyce posiada jeden klub radnych i to się zgadza, że należą do niego prawie wszyscy radni oprócz radnego Filasa, co nie jest prawdą. Bo ten istniejący zrzesza 9 radnych, co już dyskredytuje ówczesną sytuację pisząc, że nie ma możliwości zawiązać innego klubu, bo jestem indywidualnie, a wychodziło z tego, że klub liczył 14 radnych, co nie jest prawdą. Dalej idąc zgodnie a art. 35 kpa należy sprawę rozstrzygnąć, załatwić bez zbędnej zwłoki. W tym momencie organ został moim dłużnikiem, nie wykonał tego, ponadto organ powinien zawiadomić Radę Gminy na jakim etapie jest skarga oraz o jej wyniku. A wynik jest taki, że Statut Gminy po wyroku jest obarczony wielką wadą, bo m.in. w każdym Statucie jest określona liczba członków poszczególnych komisji i klubów, bo te zapisy zostały uchylone, wobec tego czy ja mogę założyć ten klub jedno lub dwuosobowo ? bo nie ma w tej chwili określonego stanu liczbowego. Wobec tego Wójt powinien o tym poinformować Radę, a nie dopełnił tego obowiązku. Po stronie Wójta jest też przygotowanie stosownej uchwały zgodnie art. 30 o samorządzie gminnym, że do obowiązków wójta należy przygotowywanie projektów uchwał, a przez cztery lub trzy miesiące sprawa była nie załatwiona. Dostałem jakiś papier, na którym jest treść jakiegoś wyjaśnienia nie poparta żadnym paragrafem, prawdopodobnie od radcy prawnego (odczytał treść zapisu), skoro Sąd uchylił te zapisy, to należało w to miejsce uchwalić nowe, a te wyjaśnienia, to jakieś kuriozum, że nie podlegają wykonaniu. Nie zgadzam się też z tym, że to ja, jako wierzyciel mam dochodzić wypłacenia kwoty 150,00 zł, bo to organa ma się tym zająć (przytoczył przepis, jego zdaniem mówiący o takim działaniu organu). W dniu 5 kwietnia br. otrzymałem pismo podpisane przez zastępcę Wójta o tym, że skarga nie może być rozpatrzona w terminie ustawowym, ponieważ została skierowana do rozpatrzenia na komisjach. Ja nie kierowałem skargi do Wójta, lecz do Rady Gminy. Do gminy kierowałem wezwanie, natomiast skargę na bezczynność wójta, zostało to pomieszane.

W każdym razie wykazałem w oparciu o przepisy prawa, że wyrok należało wykonać niezwłocznie zgodnie z przepisami prawa. Koszty sądowe należało mi zwrócić niezwłocznie i wójt powinien skierować informację do Rady Gminy o zapadnięciu wyroku takiego, jaki przekazałem państwu, a Rada Gminy na podstawie tej informacji powinna dokonać zmian w Statucie Gminy i powinno się to odbyć niezwłocznie, a ja nie powinienem otrzymywać jakichś dziwnych pism w tej sprawie,

p. Wójt – na sesji pani mecenas, bo nie jesteśmy po studiach prawniczych, pan też nie jest, mówiła panu, wyjaśniała wszystko krok po kroku. A radcę prawnego mamy, po to, aby służył wszystkim mieszkańcom, a nie jak w poprzedniej kadencji tylko dla wąskiego grona. Wyjaśniła panu zatem, ze to pan, jako wierzyciel występuje o zwrot 150,00 zł, w dziale finansowym powinien pan podać numer konta i odpowiednie służby przekazałyby panu te pieniądze, bez wygłaszania całej tyrady na ten temat. Zastanawiam się cały czas, czemu pana działanie ma służyć, po co pan robi, dlaczego cała pana energia nie służy ludziom, którzy pana wybrali na swego przedstawiciela, dlaczego nie wykorzystuje pan tego, żeby mnożyć dobro, tylko pan utrudnia, szuka, kombinuje jak skomplikować sytuację,

Przew. Filas – pytam panią, dlaczego pani, jako organ nie wykonuje prawa, tylko tyle,

p. Wójt – odczytał pan tylko fragmenty tego orzeczenia, które panu pasują, wybiórczo, a wyrok jest długi, ale nie chcę swojej energii tracić na słowne utarczki, bo taka gmina ma wielomilionowe potrzeby i nad tym trzeba się pochylać, a nie prowadzić utarczki słowne nad pana sporami prawnymi, które w żaden sposób mieszkańcom gminy nie służą. Jest mi przykro, że pan tego nie widzi, sądziłam, że przyświeca nam jeden cel – służba ludziom,

Radna Słowiak – słuchając dzisiaj tego, co p. przewodniczący odczytał, chociaż wszystkie te paragrafy są strasznie zawiłe, a to co teraz odczytał p. przewodniczący, to odnoszę wrażenie, że to, co p. radczyni nam powiedziała, to wynika z tego, że jest w błędzie. Powiedziała nam, że to p. Filas ma się zgłosić do Urzędu po wypłatę pieniędzy jako częściowy zwrot kosztów postępowania sądowego. Myślę teraz o tym, że to nie chodzi o te 150,00 zł, ale o niewłaściwe załatwienie sprawy, a dalej nie wiem, kto ma rację,

Przew. Filas – p. Wójt zarzuciła mi, że występuję przeciw Radzie Gminy, ale ja chcę pilnować porządku prawnego, żeby wszystkie czynności były wykonywane zgodnie z literą prawa, a nie sugerować się tym, co obecnie dzieje się na górze. Gdybyście mnie państwo posłuchali i dali odrobinę wiary, a przytaczałem szeroko orzecznictwo sądowej po tym, jak się poskarżyłem na Radę, a chodziło o zapisy w sprawie liczebności klubu radnego i komisji rewizyjnej. Na posiedzeniach komisji statutowej było to dobrze sprecyzowane, tak jak wg prawa powinno być, a na sesji nagle zostało to zmienione większością głosów, a radca na to nie zareagował w moim mniemaniu prawidłowo, bo powiedział, że tak też będzie dobrze. Zaskarżyłem podjęte zapisy do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, który orzekł, że miałem rację,

p. Wójt – Sąd przyznał panu częściowo rację, nie było całkowitego uznania pana skargi, proszę pana, aby to głośno wybrzmiało.

Przew. Filas – ale w rezultacie uznano moje zapisy, a skargę kasacyjną p. Wójt, Sąd odrzucił, więc należało tę wyrok wykonać niezwłocznie,

p. Wójt – wszystko zależy od interpretacji, sąd może wydać sprzeczne orzeczenia. Proszę określić się, o co tak naprawdę panu chodzi, czy o te 150,00 zł, czy o to żebym uznała pańskie racje ?

Przew. Filas – przede wszystkim nie poinformowała pani o wyroku radnych, a należało to uczynić niezwłocznie po otrzymaniu wyroku.

Zapytał członków Komisji, czy wobec przedstawionych argumentów radni uważają czy skarga jest zasadna, czy niezasadna ? czy organ zachował się zgodnie z literą prawa. Oczekuje od państwa jasnych opinii, bo art. 35 kpa mówi o tym, że wyrok należy wykonać niezwłocznie najdalej do 30 dni,

p. Wójt – to jest spór prawny, który ma jeden cel: uprzykrzyć życie wójtowi tej gminy. Gdyby pan wystąpił o zwrot tych pieniędzy. Pan jest wierzycielem, gmina dłużnikiem. Po stronie wierzyciela, nie dłużnika wg obwiązującego prawa jest występowanie o zwrot kosztów sądowych. to do dzisiaj miałby pan je wypłacone, co do zapisów w wyroku sądowym, stosowny projekt uchwały został przygotowany na najbliższą sesję, aby pan był zadowolony.

Przew. Filas – zanim nie napisałem tej skargi, to ta rzecz się nie zadziała, dopiero teraz pojawił się projekt uchwały z tymi zmianami, bo to moja skarga spowodowała, że się uruchomił pewien proces uchwałodawczy, więc pytam, czy skargę złożyłem słusznie, czy nie, czy organ zawinił, czy nie zawinił, bo do czasu złożenia skargi organ nie zrobił nic, dopiero po złożeniu skargi został uruchomiony ciąg kolejnych zdarzeń,

p. Wójt – mam opinię radcy prawnego, że rozstrzygnięcia Sądów Administracyjnych z zakresu badania zgodności uchwał rady gminy z prawem, wskazujące na nieważność jakiegoś zapisu uchwały nie podlegają wykonaniu, tzn. uchylenie przez Sąd zapisów uchwały powoduje z mocy tego orzeczenia, że nie mają one zastosowania, czyli nie obowiązują. Tak więc stosuje się to do tego, co powiedział radca prawny, a jeśli będzie pan chciał to przedyskutować z radcą, to będzie pan miał tę możliwość na sesji. Natomiast w kwestii wypłacenia kwoty 150,00 zł proszę o podanie konta, wówczas zostanie panu ta kwota przekazana. Sprawę uważam za zamkniętą. Koniec, kropka.

Radna Słowiak – dobrze byłoby, aby na sesji radca wyjaśnił dokładnie i powiedział kto ma rację w tej sprawie, bo p. Janek przedstawił tu tyle orzeczeń, że ja się już w tym pogubiłam, kto ma w tym konflikcie, rację,

p. Wójt – bo p. Janek przytoczył orzeczenia sądowe, które jemu pasują, ale można przytoczyć inne, które są odmienne od tych, które przedkłada radny Filas inne orzeczenia. Ja z wyrokami sądowymi nie dyskutuję, ja je szanuję i je wykonuję, więc nie dyskutujmy w kółko o tym samym, bo szkoda czasu i sił.

Radna Klimas – uważam, że trzeba to załatwić polubownie, p. Janek złożył skargę, wszyscy przyjęliśmy to do wiadomości, może ten wyrok był trochę przedłużony, ale po tym wyroku mógł pan wstać na sesji i powiedzieć o tym np. w wolnych wnioskach, że zapadł wyrok, że teraz może być klub trzyosobowy, a komisja rewizyjna pięcioosobowa. Podejdźmy do tego po ludzku, po co to rozdrabniać, kłócić się. Na sesji jeszcze raz wysłuchamy radcy prawnego wtedy zagłosujemy.

Zatem decyzję o zasadności bądź nie złożonej przez p. Filasa skargi, radni zdecydują na najbliższej sesji.

Ad 6

Projekt uchwały dotyczył zmian w Statucie dot. składu ilościowego klubu radnego i komisji rewizyjnej.

Przew. Filas – powiedział, że projekt ten jest odpowiedzią na wyrok sądowy w sprawie jego skargi na zapisy o uchwaleniu Statutu, które podjęto wbrew sugestiom komisji statutowej,

p. Wójt – nie jest to do końca tak, jak pan to przedstawia, bo w rozstrzygnięciu sądowym jest napisane, że komisja rewizyjna może być w trzyosobowym składzie, ale wychodzimy naprzeciw pana oczekiwaniom i proponujemy pięcioosobową komisję,

Przew. Filas – powiedział, że to jest oczywiste, że musi być zmiana ilościowa z trzech na pięć osób w komisji rewizyjnej, ponieważ jeśli powstanie nowy klub, to ustawa o samorządzie gminnym mówi wyraźnie, że przedstawiciel tego klubu z automatu musi wejść w skład komisji rewizyjnej, a w naszym Statucie mamy skład trzyosobowy, więc to żaden ukłon, czy dobra wola, tak musi być, żeby zrobić miejsce tej osobie.

p. Wójt – póki co, „tego klubu” nie ma.

Nie było dalszej dyskusji, Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Ad 7

W sprawach różnych została omówiona sprawa projektu uchwały dot. udzielania dotacji na remonty obiektów zabytkowych. Projekt uchwały będzie w porządku obrad najbliższej sesji.

p. Wójt – jest to propozycja zmian do już istniejącej uchwały w sprawie dotacji do prac konserwatorskich obiektów zabytkowych w gminie, pod warunkiem, że zabytek jest wpisany do Ewidencji Rejestru Zabytków,

Radna Klimas – gdybyśmy w Czarnolesie chcieli malować kościół, to znaczy, że moglibyśmy otrzymać na to dotację nawet 100% ?

p. Wójt – tak, ale trzeba spełnić pewne warunki,

Radna Słowiak – myślę, że ta dotacja w wysokości 100%, to chyba trochę za dużo, bo jak coś będzie wycenione na 300 000,00 zł, to dostanie tę dotacje w całości ?

p. Wójt – taka uchwała już funkcjonuje, teraz doprecyzowujemy pewne zapisy, na pewno trzeba będzie mieć kosztorys oraz inne niezbędne dokumenty.

Przew. Filas – trochę mnie niepokoi ten zapis o 100% dotacji, dlaczego gmina ma brać na swoje barki obowiązek całości finansowania przedsięwzięcia, a chodzi tu przede wszystkim o kościoły,

Radna Klimas – jest to nowy projekt uchwały, proponuję zostawić sprawę do wyjaśnienia na sesji,

Ostatecznie zdecydowano, że sprawa zostanie zgłębiona na sesji.

Kolejną sprawą było omówienie Zasobów Pomocy Społecznej.

p. Masiowska - Michułka – wyjaśniła, że jest to zbiór danych opracowany w różnych działach w gminie takich jak m.in. ewidencja ludności, oświata za rok poprzedni. Musi zostać przedłożone do 30 kwietnia każdego roku.

Nie było pytań, przewodniczący powiedział, że do sesji będzie każdy mógł się jeszcze szczegółowo zapoznać z materiałem, a na sesji można zapytać w sprawach wątpliwości.

Został wyczerpany cały porządek posiedzenia, zatem przewodniczący zamknął posiedzenie.

Protokolant:
Barbara Janik-Zawada

Przewodniczący komisji:
Jan Filas